

RAPORT Z BADANIA JAKOŚCIOWEGO W GMINIE SIECHNICE

ZAŁĄCZNIK NR 2

do

**Diagnozy służącej wyznaczeniu obszaru zdegradowanego i obszaru
rewitalizacji w Gminie Siechnice na lata 2016-2023**

Maj 2016

Spis treści

1.	Nota metodologiczna.....	3
2.	Wyniki badania	4
2.1.	Problemy społeczne gminy.....	4
2.2.	Obszary gminy, które powinny zostać poddane procesowi rewitalizacji oraz analiza jakości życia na ich terenie	5
2.3.	Znaczenie problemu rewitalizacji.....	7
2.4.	Wizja Gminy Siechnice w perspektywie 10 lat	Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.

1. Nota metodologiczna

W ramach badania przeprowadzono 20 indywidualnych wywiadów pogłębionych realizowanych telefonicznie (TDI). Respondentami byli radni oraz sołtysi z sołectw Gminy Siechnice.

Indywidualne wywiady pogłębione jest to badanie jakościowe, którego istotą jest uzyskiwanie szczegółowych informacji od jednego respondenta, bez wpływu osób trzecich. Takie wywiady prowadzi się, kiedy są poruszane zagadnienia kontrowersyjne, osobiste, intymne oraz podczas badania złożonych, wieloetapowych procesów postępowania, a takim m.in. jest analiza strategii. W przypadku wywiadu indywidualnego bardzo ważną rolę odgrywa osoba prowadząca wywiad. Badacz musi być osobą wzbudzającą zaufanie respondenta poprzez swoją wysoką kulturę zachowania i rozmowy, a także eliminującą jego onieśmienie czy niechęć. Ankieter przeprowadzający wywiad korzysta ze specjalnie przygotowanego do tego celu scenariusza.

2. Wyniki badania

2.1. Problemy społeczne gminy

Wśród problemów w gminie Siechnice badani wskazali na dostęp młodych mieszkańców do alkoholu oraz narkotyków: *„U nas się takie rzeczy dzieją, jakaś dilerka wchodzi i to nawet nie wiem czy to od nas. Jakaś jedna osoba prawdopodobnie brała w tym udział od nas, ale tak raczej to chyba przyjezdne towarzystwo”*. Kolejna osoba dodaje: *„To jakieś tajemnicze samochody przyjeżdżały, stały w różnych miejscach”*.

Kolejny problem w gminie to jej zaśmiecanie. Z jednej strony jest to wynik braków w infrastrukturze – brak koszy na śmieci, co powoduje, że ludzie zostawiają śmieci w różnych miejscach. Często jest to bardzo uciążliwe, np. pozostawione butelki po alkoholu na placach zabaw: *„Przychodzi matka z dzieckiem na taki plac zabaw, a tam śmietnik z butelkami włącznie i jakimiś innymi odpadami”*. Część badanych twierdzi, że problem rozwiązałyby kosze na śmieci, które ciężko uzyskać: *„Pisałam o kosze i raptem dwa mam dostać, ale nie wiem w którym roku”*. Z drugiej strony istnieje przekonanie, że kosze na śmieci nie rozwiążą wszystkich problemów zanieczyszczania gminy. Według respondentów mimo, że śmieci są odbierane od mieszkańców, spotyka się wyrzucanie ich do lasów, do rowów, lub spalanie ich. Jest to wynik złych nawyków mieszkańców. Dużym problemem jest również brak sprzątania po psach w gminie. Według badanych kosze nie rozwiążą sytuacji. Należałoby edukować mieszkańców w tym kontekście lub wprowadzić monitoring, aby móc egzekwować od ludzi zachowanie czystości: *„Problem oczywiście nie sprzątania odchodów po psach. Wprowadzają się tutaj, zwłaszcza w rejonie Siechnic nowi mieszkańcy. Kupują sobie pieski i nie sprzątają. Jesteśmy chyba jedną z niewielu gmin, bo we Wrocławiu tego nie znalazłam, że są pojemniki na odchody i są worki. Pod tym względem gmina wychodzi na przeciw mieszkańcom, natomiast niekoniecznie mieszkańcy”*.

Problemem w Gminie Siechnice jest również niska aktywność społeczeństwa. Część nowych mieszkańców gminy nie integruje się ze społecznością lokalną, ponieważ miejsce zamieszkania traktują jako „sypialnię” – pracują, uczą się i spędzają swój wolny czas we Wrocławiu. Integracja jest znacznie utrudniona poprzez brak miejsc, w których mogą być organizowane jakieś wydarzenia: *„Dorastająca młodzież powinna mieć miejsce do spotkań. Nie muszą korzystać z tego na przystankach czy na wałach tylko mogli by się wtedy spotkać oficjalnie w jakiejś świetlicy i inaczej ten czas spędzić niż do tej pory”*.

Generalnie sporą część mieszkańców stanowią osoby, które wprowadziły się do gminy niedawno. Istnieje jednak spora grupa osób, która mimo możliwości nie podejmuje pracy, żyje z zasiłków, ma roszczenia, ale nie robi niczego, aby zmienić swoje życie: *„Nie można temu zaradzić, ponieważ są to osoby, które nie chciały pracować, nie chcą, są bardzo roszczeniowe, chcą jakiejś pomocy społecznej non stop, natomiast nie robią absolutnie nic, żeby poprawić swój byt. Mają takie możliwości zatrudnienia, mają możliwości dorywczego zatrudnienia ale też na to nie reflektują. To są osoby niereformowalne totalnie”*.

W Gminie Siechnice występuje również problem z kanalizacją. Niestety nie wszystkich mieszkańców stać na przyłączenie do kanalizacji. W związku z tym mieszkańcy uciekają się do innych sposobów, często nielegalnych: *„Nieszczelne zbiorniki na nieczystości ciekłe i odprowadzanie ścieków do przydrożnych rowów. Przyłączanie do kanalizacji deszczowej. W okresie wiosennym jest to widoczne podczas konserwacji rowów. Jak się okazuje, że gdzieś tam jakiś mieszkaniec donosi na drugiego to się okazuje, że pół miejscowości to robi”*.

Kolejny problem Gminy Siechnice, który został wskazany przez badanych to komunikacja. Rozmówcy stwierdzili, że jest część gminy, która jest dobrze skomunikowana z Wrocławiem, natomiast jest również część małych wiosek, gdzie problem z dostaniem się do miasta jest duży: *„To jest najbardziej poważny problem, bo ludzie nie mogą do pracy dojechać, do szkoły na piechotę chodzą.”* Problem komunikacyjny powoduje wykluczenie mieszkańców mniejszych wsi, oddalonych od głównych: Siechnic czy Radwanic: *„Gorszy świat to są te małe wioski, które wyglądają jakby się niedawno wojna skończyła. To jest dla mnie problem, że dzieci z tych wiosek nie mają nic zapewnionego”*. Brak komunikacji to również problem dla ludzi starszych, którzy kiedyś dojeżdżali wszędzie rowerem, ale dziś jest to już niemożliwe: *„Gdyby nie taki sklepik, który jeździ z Olawy w sobotę pan samochodem to chyba by jadły jajka tylko, to co mają na podwórku”*.

Ponadto badani wspomnieli również o takich problemach Gminy Siechnice jak: brak miejsc parkingowych – szczególnie to utrudnienie dotyczy nowych inwestycji, gdzie deweloperzy nie zapewnili tylu miejsc, ilu mieszkańców. Dodatkowo badani wskazali również na przepełnione żłobki i przedszkola, a także na zabytkowe obiekty, które niszczej, a są w rękach prywatnych osób.

2.2. Obszary gminy, które powinny zostać poddane procesowi rewitalizacji oraz analiza jakości życia na ich terenie

Badani pytani o obszary, które powinny zostać poddane procesowi rewitalizacji często mówili o gminie jako całości, nie podając konkretnych miejsc. Dodatkowo wśród globalnych zmian, jakie rewitalizacja miałaby przynieść całej gminie, respondenci często odnosili się do największych problemów, jakie spotyka się na terenie gminy. W związku z tym obszar, który powinien zostać poddany rewitalizacji to dostępność PKP na terenie gminy i komunikacja miejska z Wrocławiem. Ten problem dotyczy przede wszystkim mniejszych miejscowości. Dodatkowo dużym problemem jest kanalizacja na terenie gminy: *„Zabudowa jest rozproszona i gminie trudno jest zainwestować w pełne uzbrojenie. Tym samym doprowadzić do czystego środowiska, bo są to odrębne oczyszczalnie, odrębne szamba, nie jest to skupione, nie ma zwartej zabudowy”*. W gminie są również braki w oświetleniu dróg i chodników. Badani stwierdzili, że rewitalizacji powinny zostać poddane wsie, gdzie w przeszłości były PGR-y, a po których dziś pozostały budynki, place, które niszczej. Częściej wskazywano na konieczność poprawy estetyki miejsc, niż konieczność ingerowania w życie mieszkańców: *„Żyjemy w takim miejscu gdzie problemów z pracą generalnie nie ma. Jak ktoś chce*

pracować, to pracuje. Mimo tego, że nie można dojechać, to zawsze można sobie tą sprawę załatwić”.

Badani mówiąc o terenach, które powinny zostać poddane rewitalizacji, skupiali się przede wszystkim na mniejszych miejscowościach, oddalonych od północnej części gminy, która przylega do Wrocławia i na jej terenie widać zdecydowanie rozwój infrastruktury dla nowych mieszkańców, a także poprawę estetyki przestrzennej. W kontekście obszarów oddalonych od Wrocławia mówiono: *„Ta strona jest mocno zaniedbana, bo tam też ta mieszkaniówka się nie rozwija. Tamci mieszkańcy to w dużej mierze starzy mieszkańcy i jak gmina czegoś tam nie zrobi i nie wejdzie z jakimiś projektami, to tam wszystko będzie stało. W tych większych miejscowościach jak Siechnice, Radwanice itd. nawet przez to, że developerzy wchodzi to coś się dzieje. Ta infrastruktura się poprawia, a w tych mniejszych miejscowościach, wioskach jest to zaniedbane w pewnym stopniu”.*

Część przedstawicieli Gminy Siechnice zauważa, że na przestrzeni kilku lat sporo się zmieniło w gminie, również w mniejszych miejscowościach – odnowiono drogi, zadbano o instytucje kultury i sportu. Obserwuje się też poprawę jakości życia. Są jednak miejsca, które zostały wskazane jako te, które powinny zostać poddane procesowi rewitalizacji:

- Sulimów: rewitalizacji powinien zostać poddany Park Sulimowski: *„Kiedyś to był rzeczywiście park z drzewostanem zróżnicowanym i nawet były czerwone klony, potężne drzewo, ale niestety je powycinali (...) ten park kiedyś był pięknym parkiem, zadbanym. Były alejki, były śliczne drzewa, a w tej chwili wszystko zdziczało i to się nie nadaje do chodzenia”.*
- Żerniki: niszczące gospodarstwa (budynki), gdzie mieszkają przede wszystkim starsi ludzie.
- Biestrzyków, Radomierzyce: brak parków, ścieżek rowerowych, dróg, chodników: *„Nie ma jak wyjść z psem na spacer, bo ruch samochodowy. Nie ma jak jeździć na rowerze. Ja się boję jeździć po drogach szybkiego ruchu gdzie nie ma pobocza. To samo dotyczy innych, tym bardziej, że do przystanków mamy daleko”.* Dodatkowo brak chodników i odpowiedniego odprowadzania wody powoduje, że ulice te stoją w błocie: *„Piszę do gminy tyle elaboratów ale niestety bez rezultatu i co z tego, że u nas jest bogata wieś jedna i druga, to są osoby prominentne. Wybudowali piękne domy ale w błocie toną po pachy. To nie jest fajne”.* Dodatkowo w tych miejscowościach zwanych „sypialnią Wrocławia” brak jest miejsc, które mogłyby zintegrować mieszkańców. Pomimo tego, że główne życie odbywa się we Wrocławiu, wykazuje się chęć zorganizowania takich miejsc: *„Ludzie pytają o to. Chcą mieć blisko, chcą nawet chodzić na jakieś zajęcia itd. Niekoniecznie chcą chodzić do tego Wrocławia”.*
- Zacharzyce, Święta Katarzyna: miejsca zapomniane, gdzie *„najmniej się dzieje w tym obszarze”.* W Zacharzycach wskazywano na problem komunikacyjny oraz problem z brakiem infrastruktury drogowej: *„My mamy wszędzie daleko. Jeszcze Święta Katarzyna ma dojazdy, bo tam autobusy, a w Zacharzycach my jesteśmy tak w ogóle od kultury, od wszystkiego odsunięci (...) odcięci od świata, bo my nie mamy żadnego autobusu, kompletnie nie mamy poboczy, żeby się dostać, żeby dzieci mogły w ogóle korzystać z czegokolwiek to Zacharzyce są w ogóle odcięte”.*

- Stare Siechnice: badani stwierdzili, że należałoby je przywrócić do czasów, kiedy tętniły życiem, bo dziś są zaniedbane i opuszczone: „*Oni tam generalnie nie mają ani placu zabaw, nie ma żadnego sklepu, nie mają ścieżek w zasadzie. Takie są ciemne, szare, ponure. Nie ma takiego ruchu, takiej aktywności*”. Dokładnie wskazano na rejon ulicy energetycznej, szkolnej i kolejowej.
- Grodziszów: wskazano na potrzebę wybudowania wału przeciwpowodziowego i mostu.
- Kotowice: brak sal gimnastycznych. Rekomendowane miejsce - budowa sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Kotowicach. Dodatkowo potrzebne są remonty i budowa dróg, chodników, przyłączenie do kanalizacji, oświetlenie i doświetlenie ulic, a także zabezpieczenie terenu przed powodzią. Dodatkowo rewitalizacji powinien zostać poddany Kościół, który jest w rejestrze zabytków oraz pomnik Iwa (pomnik poległych w czasie I wojny światowej), który również powinien zostać odnowiony.
- Iwiny: brak dróg, brak bazy sportowo-rekreacyjnej. Ponadto problemem jest odpływ z Parku Brochowskiego - Brochówka, która powoduje liczne podtopienia.
- Mokry Dwór: brak miejsc integracji mieszkańców. Ponadto remontu wymagają drogi, a także most. Potrzebne jest również ocieplenie części bloków i zabezpieczenie terenu przed podtopieniami.
- Ozorzyce: potrzeba doświetlenia miejscowości, a także zbudowania chodników, dróg w miejscu, gdzie powstały nowe budynki.

2.3. Znaczenie problemu rewitalizacji

Wszystkie osoby biorące udział w badaniu są przekonane, że problem rewitalizacji jest ważny dla Gminy Siechnice. Część badanych było zdania, że rewitalizacja powinna objąć cały teren gminy, bez wyróżniania poszczególnych miejscowości. Badani mają nadzieję, że proces rewitalizacji poprawi znacząco estetykę terenu, a to przyczyni się do większego zainteresowania tym terenem potencjalnych mieszkańców: „*Ktoś z zewnątrz chce kupić działkę, wybudować dom i szuka w okolicy miejsca, to nie kupi działki tam gdzie widzi walące się domy i chaszcze mimo, że tam całkiem też dobrze mogłoby mu się żyć*”. Istotne jest również to, aby rewitalizacja nie miała wyłącznie charakteru materialnego, ale dotyczyła także życia społecznego, pomogła w integracji mieszkańców.

Poprawa wyglądu poszczególnych wsi, odnowa zabytków i remonty dróg z pewnością ułatwią życie mieszkańcom i poprawią jakość ich życia. Dodatkowo gmina stanie się bardziej atrakcyjna dla potencjalnych inwestorów: „*Czy chodzi o infrastrukturę, czy ekonomię, każda nowo powstająca firma w gminie to jest kolejny pracodawca, a co za tym idzie kolejny podatnik dla Gminy. Każdy wpływ gminy przekłada się na polepszenie życia mieszkańców Gminy*”.

Badani mówiąc o Gminie Siechnice w przyszłości widzieli rozwiązanie wszelkich problemów, takich jak: brak kanalizacji, dróg, chodników, oświetlenia, czy rozwiązanie

problemów z terenami zalewowymi. W wizji badanych Gmina Siechnice za 10 lat, to rozbudowana gmina, z w pełni rozwiniętą infrastrukturą, dostępem do kultury i rozrywki (kawiarnie, kino): *„Myślę, że jeszcze bardziej nowoczesna i jeszcze bardziej przyjazna dla mieszkańców. Z większą ilością infrastruktury, która będzie wykorzystywana przez naszych mieszkańców więc widzę ją w bardzo dobrych barwach, pozytywnie”*. Ponadto badani chcieliby, aby ich gmina miała czyste, świeże powietrze, które byłoby regularnie badane dzięki punktom pomiarowym. Dodatkowo warto również zainwestować w dodatkowe nasadzenia: *„Obecny Burmistrz dba ale pieniędzy zawsze jest za mało, żeby te drogi obsadzić, żeby filtrować te benzopireny, które się ulatniają z rur wydechowych samochodów.”*

Jeśli rozwój gminy będzie zmierzał w kierunku udroźnienia dojazdu do Wrocławia (minimalizacja korków) to będzie to gmina o intensywnym rozwoju, przede wszystkim pod względem przemysłu: tańsze grunty, dostęp do pracowników. Poza tym, ze względu również na tańsze grunty będzie to gmina coraz chętniej zamieszkiwana: *„Będzie się z gminy wiejsko-miejskiej w kierunku miejskiej przekształcało. Siechnice i osiedla, czyli Święta Katarzyna, Żerniki będą się rozrastać, będą to miejsca mieszkań dla ludzi, którzy pracują we Wrocławiu”*. Wraz z rozwojem mieszkalnictwa, badani widzą rozwój usług, których w tym momencie bardzo brakuje: *„Żyjemy z Biedronki. Na dzień dzisiejszy uczy, wychowuje i żywi nas Biedronka. Brak jest jakichkolwiek punktów usługowych, sklepików małych. Na całe Siechnice mamy w tej chwili drugi warzywniak”*. Wizja gminy Siechnice za 10 lat pod kątem rozwoju terenów mieszkalnych, to również wizja połączenia Siechnic, Świętej Katarzyny, Radwanic, Żernik, Smardzowa i Iwin w jedną wielką aglomerację.

Ten intensywny rozwój gminy jako „sypialni” Wrocławia nie wszystkich napawał optymizmem: *„Boję się, że nas trochę blokowiska przymkną, że to jeszcze bardziej będzie przybliżone do Wrocławia, że troszeczkę się wtopi w Wrocław. Zwłaszcza nasze wsie”*. Obawy dotyczyły w tym kontekście nie tylko zagospodarowania przestrzennego, ale również korków, jakie mogą być głównym problemem w przyszłości. Badani widzą rozwiązanie tego problemu w stworzeniu miejsc, w których można zostawić samochód i skorzystać z komunikacji miejskiej (miejsca typu park and ride), a także w stworzeniu infrastruktury pod komunikację rowerową: *„Teraz nie można wyjechać od nas do Wrocławia w godzinach rannych czy z powrotem wracając z pracy, to co będzie za chwilę jak cały czas się coś dobudowuje. Tutaj widzę największe problemy dlatego też w uwagach do Strategii Gminy pisałam o konieczności powstawania miejsc, gdzie będzie można zostawiać samochody i jechać środkami miejskimi. Samochody ale też i rowery, żeby jak najwięcej dzieci mogło dojeżdżać, nawet młodzież do szkół rowerami, ale zostawiając je w bezpiecznym miejscu i tuż przy przystanku, żeby nie musiało się to jeszcze wiązać z dochodzeniem nie wiadomo ile”*.

Nie wszystkie wizje Gminy Siechnice za 10 lat były optymistyczne. Wśród pesymistycznych wizji badani widzieli rozwój tylko w Siechnicach, z pominięciem mniejszych miejscowości i wsi: *„Dla mniejszych na pewno nic się nie zmieni, nie wierzę w to, bo jednak w Siechnicach mieszka dużo ludzi i tam jest największa ilość wyborców. Wiadomo, każdy głupi wie jak to wszystko działa. Inwestowanie w Siechnice ludzie będą doceniać i to jest większa pula głosów, a taki Sulęcín, w którym mieszka 100 osób to się nawet nie oplaca”*.